

Les Enfants de Medjugorje 2024
Pozwala się rozpowszechniać ten tekst pod dwoma warunkami:
1) nie zostanie zmienione żadne słowo.
2) zostanie podane źródło „Enfants de Medjugorje”, jak również adres naszego francuskiego serwera
www.enfantsdemedjugorje.fr
E-mail : gospa.fr@gmail.com

Medjugorje, 16 marca 2024 r.

Moi drodzy przyjaciele, niech będzie pochwalony Jezus i Maryja!

1. 25 stycznia 2024 widząca Marija otrzymała orędzie miesięczne:

„Drogie dzieci! Módlcie się i odnawiajcie swoje serca, aby dobro, które zasiałyście, zrodziło owoc radości i jedności z Bogiem. Kąkol pochwycił wiele serc i stały się bezowocne; dlatego, dzieciaczki, bądźcie światłem, miłością i moimi wyciągniętymi rękami na tym świecie, który tęskni za Bogiem, który jest miłością. Dziękuję, że odpowiedziałyście na moje wezwanie”.



2. W wigilię święta św. Józefa (19 marca) pragnę odmówić z wami wzruszającą modlitwę, która pochodzi z pierwszych wieków naszej ery:

„Święty Józefie, którego opieka jest tak wielka, tak silna i tak szybka przed tronem Bożym, powierzam Ci wszystkie moje sprawy i pragnienia. Święty Józefie, wspomóż mnie swoim potężnym wstawiennictwem i wyjednaj mi u Twojego Boskiego Syna wszelkie duchowe błogosławieństwa przez Jezusa Chrystusa, Pana

naszego, abym, angażując tu na ziemi Twoją niebiańską moc, mógł złożyć moje podziękowania i hołd Ojcu, który nas kocha. Święty Józefie, niestrudzenie kontempluję Ciebie i Jezusa śpiącego w Twoich ramionach; nie odważę się podejść, dopóki On spoczywa blisko Twojego serca. Obejmij Go w moim imieniu i ucałuj ode mnie Jego delikatną główkę i poproś Go, aby z kolei On pocałował mnie przy moim ostatnim tchnieniu."

3. Tak, „świat tęskni za Bogiem, który jest miłością!" Jakie dzisiaj wszędzie jest cierpienie! Ile bolesnych, wręcz nie do zniesienia, ran paraliżuje nasze serca i nasze społeczeństwo! Ale nie jesteśmy opuszczeni. Istnieje pewien bardzo skuteczny lek, prawdę mówiąc nie znam innego leku jak ten, o którym Maryja często nam przypomina w swoich orędziach, bo sama nigdy nie przestała go stosować. Zmiana kierunku naszego spojrzenia. Jeśli spojrzę na moją ranę, to z powodu bólu, który odczuwam i niemożności usunięcia cierpienia, które mnie dotyka, ginę. Opadam… Stopniowo opadam w smutek, gorycz, bunt, złość lub inne negatywne uczucie, które mnie dręczy… To tak, jakby moje serce coraz bardziej pogrążało się w ciernisty krzak, z którym walczę, nie mogąc z niego się wydostać.

Kontemplowanie swojej nędzy to ryzyko utonięcia.

Ten lek jest przeciwieństwem tej postawy! Gdyby tylko był lepiej znany i częściej proponowany wiernym! Gdyby tylko nauczyć dzieci go stosować, a dorosłych odkryć go (może ponownie), świat by się zmienił. Ten lek jest bardzo prosty i dostępny dla każdego, ponieważ jest to spojrzenie, proste spojrzenie, które wypływa z serca. Chodzi o to, żeby przestać patrzeć na swoje rany i przenieść nasz wzrok z naszych ran na rany Jezusa… „a w Jego ranach jest nasze zdrowie" — mówi nam prorok Izajasz (Iz 53,5). Nawet ci, którzy tak naprawdę nie znają Jezusa, mogą to robić, mają do tego prawo, ponieważ Jezus ich zna i to On przemienia serca, to On jest Zmartwychwstaniem i Życiem! To jest Jego znak. Kto inny mógłby Go zastąpić? Z pewnością zmiana kierunku spojrzenia wymaga z naszej strony jasnej decyzji, odważnej determinacji, bo czasami pojawia się skłonność do kontemplacji własnej nędzy, do zatopienia się w niej z przekonaniem, że nikt nie będzie w stanie nas z niej wydobyć. To nieprawda! Mamy potężnego i współczującego Zbawiciela, który woła nas po imieniu w nocy naszego więzienia.

„Spójrzcie na Niego, promieniejcie radością(...)" (Ps 34,6)

4. To nie jest przypadek, że wróg rodzaju ludzkiego chce usunąć krzyże ze szkół, szpitali i miejsc publicznych. Zbyt dobrze Zna moc krzyża Chrystusa, gdyż przez niego został na zawsze pokonany. To także nie jest przypadek, że gdy Panna Maryja ukazuje się widzącym w Medjugorju, to zawsze przychodzi tam, gdzie stoi krucyfiks. Kiedy Francja była chrześcijańska (i to powróci!), wierzący stawiali krzyże na rozstajach dróg, czasem nawet kalwarie, co przynosiło wioskom Boże błogosławieństwo. Teraz to się niszczy. Jakie błogosławieństwa nam to przyniosło? Czy przepędzenie Zbawiciela nie jest przepędzeniem zbawienia?

Jeśli świat tęskni za Bogiem, który jest miłością, to sam Bóg tęskni za naszym kochającym spojrzeniem na Niego! W swojej ogromnej miłości do nas szuka najmniejszego przejawu miłości z naszej strony i dlatego na krzyżu powiedział: „Pragnę!" Przede wszystkim On pragnie nas!

Wielki Tydzień jest uprzywilejowaną okazją, żeby Jego spragnione miłości Serce napoić naszą pełną miłości uwagą na wszystko, czego On doświadcza, cierpi i czego od nas oczekuje. Świetna okazja, żeby ożywić naszą bliskość z Nim! Nie podejrzewamy, jakie łaski On przygotował dla tych, którzy Go adorują lub którzy pokornie starają się Go adorować. Widząca Vicka dała nam bardzo dobrą radę, jak podejść do Jezusa w tych dniach, gdy wspominamy Jego cierpienia. Po prostu Go spytać: „Jezu, co chcesz, abym dla Ciebie uczynił?" Bo czego jeszcze On nie zrobił dla nas, a mógł zrobić?



5. Wielka węgierska mistyczka, s. Natalia Magdolna (1901-1992) miała silną więź z Panną Maryją. Ona często ją odwiedzała i rozmawiała z nią o apokaliptycznych czasach, w których żyjemy. Pewnego dnia powiedziała do niej te proste słowa, które mogą nam wszystkich jedynie dodać otuchy w naszych codziennych zmaganiach, trudnościach w kochaniu, naszych szczerych wysiłkach, naszych upadkach i ponownym powstaniu…

„Nie zostaniecie zbawieni dlatego, że jesteście dobrzy, zostaniecie zbawieni, ponieważ jesteś moi!”

CLAUDIA MATERA

RIVELAZIONI PROFETICHE DI SUOR MARIA NATALIA MAGDOLNA

MISTICA DEL XX SECOLO

Prefazione di Padre Serafino Tognetti



SUGARCO EDIZIONI

6. Należeć do Najświętszej Maryi Panny to należeć do życia! Wśród zamieszania, które wstrząsa Francją, dobrze jest dać się zafascynować ogromnym pięknem daru życia i rozkoszować się rzeczywistością, którą objawił nam Pan.

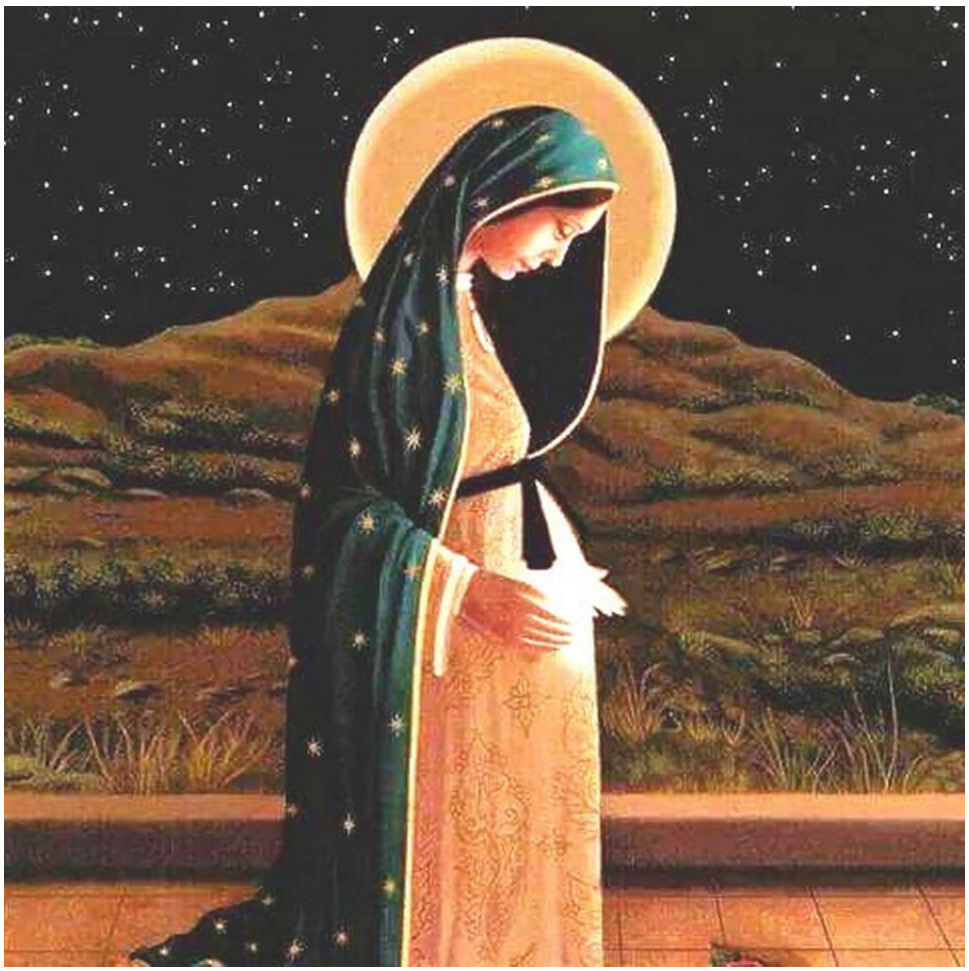

„Przyszedłem dla Życia” – mówi nam Jezus. „W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata” – mówi nam św. Paweł (Ef 1, 4). „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie.” – powiedział Bóg do Izajasza. (Iz 49, 16). „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” – powiedział Bóg do Jeremiasza (Jr 1,5). „Drogie dzieci, dziękujcie Bogu za piękno i wielkość daru życia” – mówi Maryja i te zachęcające słowa: „Nie zapominajcie, drogie dzieci, że każde z was jest wyjątkowym światem w oczach Ojca Niebieskiego!” (2.05.2016)

Bardzo mi się podoba to wyznanie Vicki:

„Kiedy Matka Boża ukazuje mi się w dniu moich urodzin (3 września), po powitaniu mnie modli się do Boga, mówiąc z radością: ‘Panie, dziękuję Ci za dar życia Vicki!’ Potem mnie całuje.”

Na moje pytanie „Jak Ona cię całuje?”, Vicka odpowiada: „Ależ tak jak wszyscy!”

I taka wypowiedź Glorii Polo, której Chrystus wyjaśnił swój plan wobec rodziny: „Przy każdym poczęciu dziecka aniołowie tańczą w niebie przed tym nowym stworzeniem!” (PS. 3).

Dziękujemy 72 przeciwnikom kultury śmierci we Francji, tej odważnej małej resztce, która przygotowuje Nową Pięćdziesiątnicę miłości! (PS. 4)

Chroniąc życie, naśladujemy św. Józefa! Czego on nie zrobił, żeby zapobiec ukamienowaniu Maryi, która była w ciąży? Czego nie zaryzykował, aby nowo narodzony Jezus nie został zamordowany przez Heroda? I co zrobił dla tak wielu kobiet, które błagały go, aby mogły zostać matkami lub uchronił maleństwo, które nosiły w łonie? (PS. 5)

A co możemy powiedzieć o Archaniele Gabrielu, który objawił Zachariaszowi, ojcu Jana Chrzciciela, powołanie nienarodzonego dziecka jeszcze przed jego poczęciem! (Łk 1, 13-17).

I który objawił Maryi tożsamość Syna Bożego, którego miała począć! (Łk 1, 31-33). Cóż za piękno w Sercu naszego Stwórcy: On nas zna i kocha jeszcze zanim uformowaliśmy się w łonie matki!



Droga Gospo, Ty stałaś się naszą Matką u stóp krzyża. Nieś nas wszystkich w sobie aż do naszego spotkania z Ojcem Niebieskim! Z doświadczenia wiesz, że na tej ziemi nic nie jest łatwe, ale także, że wszystko jest łaską!

Siostra Emmanuel, Wspólnota Błogosławieństw

Uwaga: 18 marca widząca Mirjana Soldo otrzyma swoje coroczne objawienie w swoim domu wczesnym popołudniem. Wiadomość zostanie nam przekazana w ciągu dnia.

PS. 1. Jeszcze jedna modlitwa do św. Józefa:

Święty Józefie, z Tobą, przez Ciebie błogosławimy Pana. Spośród wszystkich ludzi wybrał Ciebie na przeczystego małżonka Maryi, tego, który stoi u progu tajemnicy Jej Boskiego macierzyństwa i który po Niej przyjmuje z wiarą dzieło Ducha Świętego.

Dałeś Jezusowi prawne ojcostwo związane z rodem Dawida. Nieustannie czuwałeś nad Matką i Dzieciątkiem z serdeczną troską, aby zapewnić Im życie i umożliwić Im wypełnienie Ich przeznaczenia.

Jezus, Zbawiciel, w Swoim dzieciństwie i młodości raczył poddać się Tobie jako ojcu i otrzymać od Ciebie naukę życia ludzkiego, podczas gdy Ty dzieliłeś Jego życie w adoracji Jego tajemnicy.

Ty jesteś z Nim. Nadal chroń cały Kościół (…)”

(wg modlitwy św. Jana Pawła II, Oratorium św. Józefa, 11 września 1984)

Dodajmy: Spójrz na potrzeby materialne i duchowe swoich dzieci. Uciekamy się do Twojego wstawiennictwa i zawierzamy Ci w szczególności nasze rodziny, naszą poszukującą młodzież, naszych chorych, nasze kraje i ich przywódców, przyszłość ludzkości.... Dzięki Tobie spodziewamy się, że obejmie nas matczyne spojrzenie Maryi i pomocna dłoń Jezusa.

PS. 3. Zobaczcie poruszające świadectwo Glorii Polo (chirurg dentystyczny w Kolumbii), trafionej przez piorun w 1995 r. „Trafiona przez piorun, Gloria Polo”

https://allegro.pl/oferta/trafiona-przez-piorun-dr-gloria-polo-swiadectwo-14181025889

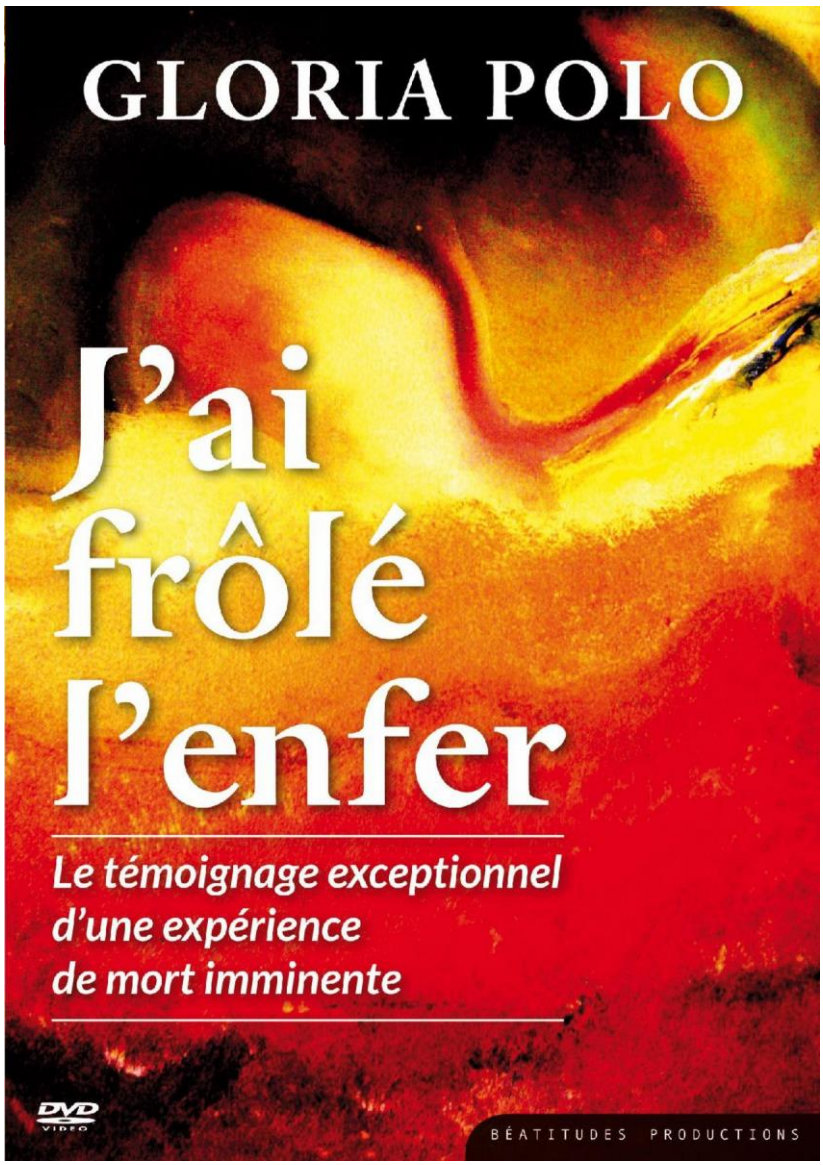

PS 4. Przeczytaj niesamowite świadectwo wielkiego abortera z Belgradu, doktora Stojana Adasevica, w książce „Rewolucja miłosierdzia. Gdy Bóg przekracza granice", s. Emmanuel, rozdz. 21, Wspólnota Błogosławieństw.

https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4919050/rewolucja-milosierdzia-gdy-bog-przekracza-granice

PS 5. Kościół udziela szczególnego błogosławieństwa dzieciom nienarodzonym. Dobrze jest, aby matki i ojcowie poświęcili swoje nienarodzone dziecko Niepokalanemu Sercu Maryi i Najświętszemu Sercu Jezusa.

„Boże, Sprawco wszelkiego życia, prosimy Cię o błogosławieństwo dla tego nienarodzonego dziecka; obdarz je nieustanną opieką i szczęśliwym narodzeniem na znak, pewnego dnia, naszego narodzenia się w niebie, abyśmy mogli tam cieszyć się życiem wiecznym."